

Sygn. akt I ACa 549/20

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Gawinek SA Tomasz Sobieraj
Protokolant:	St. sekr. sąd. Emilia Misztal

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2021 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko K. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 9 lipca 2020 r. sygn. akt I C 510/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- zasądza od pozwanego K. S. (1) na rzecz powoda J. S. kwotę 130 000 zł (sto trzydzieści tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie poczynając od dnia 14 marca 2018r. do dnia zapłaty;**
- zasądza od pozwanego K. S. (1) na rzecz powoda J. S. kwotę 11 917 zł (jedenaście tysięcy dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów postępowania;**

II. oddala apelację;

III. zasądza od pozwanego K. S. (1) na rzecz powoda J. S. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Tomasz Sobieraj Artur Kowalewski Małgorzata Gawinek

Sygnatura akt I ACa 549/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lipca 2020 r., sygn. akt I C 510/19, Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego K. S. (1) solidarnie na rzecz powodów J. S.

i S. S. kwotę 130 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie poczynając od dnia 14 marca 2018 r. do dnia zapłaty, jak również zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 11 917 zł tytułem kosztów postępowania, opierając to rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i argumentacji prawnej.

Dnia 17 września 2012 r. pomiędzy K. S. (2) a K. S. (1) została zawarta umowa pożyczki, na mocy której K. S. (2) udzielił K. S. (1) pożyczki w wysokości 100 000,00 zł. Strony ustaliły, że pożyczka oprocentowana będzie w stałej wysokości 1% w skali miesiąca, płatna do 16 dnia następnego miesiąca. Ponadto K. S. (2) i K. S. (1) ustalili, iż zwrot pełnej kwoty kapitału nastąpi do rąk pożyczkodawcy jednorazowo do 16 września 2013 r. R. S. (1), ojciec K. S. (1), poręczył spłatę pożyczki.

Pozwany K. S. (1), nie spłacając jeszcze pierwotnie otrzymanej kwoty pożyczki w wysokości 100 000,00 zł, uzyskał od K. S. (2) pięć kolejnych pożyczek: pierwszą w dniu 12 listopada 2012 r. w kwocie 10 000,00 zł, drugą w dniu 17 grudnia 2012 r. w kwocie 15 000,00 zł, trzecią w dniu 28 listopada 2013 r. w kwocie 15 000,00 zł, czwartą w dniu 22 lipca 2014 r. w kwocie 10 000,00 zł, piątą w dniu 17 października 2014 r. w kwocie 5 000,00 zł.

Każda z powyższych pięciu pożyczek została odnotowana na umowie pożyczki z dnia 17 września 2012 r. i podpisana przez strony tej umowy. Łączna suma zaciągniętych zobowiązań wynosiła 155 000,00 zł.

Pozwany K. S. (1) nie spłacił w umówionym terminie kapitału udzielonych pożyczek, natomiast do grudnia 2014 r. regulował wyłącznie odsetki od pożyczki w formie gotówkowej do rąk pożyczkodawcy K. S. (2).

W dniu 11 stycznia 2013 r. zostały zawarte dwie umowy pożyczek opiewające na kwoty 100 000,00 zł.

W ramach pierwszej umowy, zawartej w S., K. S. (2), jako pożyczkodawca, udzielił R. S. (1) pożyczki w kwocie 100 000,00 zł na okres od 11 stycznia 2013 r. do 11 stycznia 2015 r. Strony ustaliły, że pożyczkobiorca zwróci kwotę pożyczki w terminie do dnia 12 stycznia 2015 r. w czterech kwartalnych ratach, począwszy od 10 stycznia 2014 r. Pożyczka była oprocentowana w wysokości 10% rocznie. Odsetki w wysokości 1% w skali miesięcznej, naliczane za okres od dnia zawarcia umowy do dnia zwrotu pożyczki, były płatne gotówką w terminach do dnia 11-go każdego miesiąca. W umowie zawarto dodatkowy § 6, w którym K. S. (2) upoważnił J. S. do przejęcia wierzytelności w razie zaistnienia okoliczności losowych (np. kalectwo, śmierć). Na odwrocie umowy pożyczki znalazło się oświadczenie J. S., zgodnie z którym powyższą kwotę otrzymał w dniu 12 stycznia 2013 r. na wspólną inwestycję w zakresie budowy i sprzedaży maszyn. Zobowiązał się do realizacji umowy zawartej z R. S. (1) z dnia 11 stycznia 2013 r. Spłata na warunkach określonych w umowie. Pod takim oświadczeniem J. S. złożył podpis osobiście.

W ramach drugiej umowy, zawartej w G., R. S. (1), jako pożyczkodawca, udzielił J. S. pożyczki w kwocie 100 000 zł na okres od 11 stycznia 2013 r. do 11 stycznia 2015 r. Strony ustaliły, że pożyczkobiorca zwróci kwotę pożyczki w terminie do dnia 12 stycznia 2015 r. w czterech kwartalnych ratach począwszy od 10 stycznia 2014 r. Pożyczka była oprocentowana w wysokości 12% rocznie. Odsetki w wysokości 1% w skali miesięcznej naliczane za okres od dnia zawarcia umowy do dnia zwrotu pożyczki były płatne gotówką w terminach do dnia 5-go każdego miesiąca. Strony umowy ustaliły możliwość przedłużenia terminu spłaty pożyczki lub poczynienia innych zmian w umowie, za pisemną zgodą obu stron.

Na odwrocie pierwszej umowy z dnia 11 stycznia 2013 r., zawartej w S. pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1), oprócz oświadczenia J. S. o przyjęciu kwoty pożyczki znalazła się również adnotacja „T. S. (1) świadek niniejszych umów” oraz podpis T. S. (1).

Na należącym do R. S. (1) egzemplarzu umowy z dnia 11 stycznia 2013 r., w ramach której R. S. (1) był pożyczkobiorcą w dniu 30 kwietnia 2013 r. J. S. naniósł adnotację: „W dniu 30.04.2013 r. dopóżyczam 50.000,00 zł na powyższych warunkach” oraz własnoręczny podpis.

Na umowie z dnia 11 stycznia 2013 r., w ramach której K. S. (2) był pożyczkodawcą naniesiono trzy adnotacje dotyczące zaciągania dalszych pożyczek:

1. w dniu 29 kwietnia 2013 r. udzielono pożyczki w kwocie 50.000 zł na tych samych warunkach, co umowa z dnia 11 stycznia 2013 r.; adnotację podpisały obie strony umowy;
2. dnia 5 lutego 2014 r. pożyczono 5.000 zł.; odbiór pokwitował J. S.;
3. dnia 22 maja 2014 r. pożyczono 25.000 zł.; adnotację podpisały obie strony umowy.

Na rachunku bankowym R. S. (1) w (...) Bank (...) S.A. widniały oszczędności w wysokości 6.786,85 zł w dniu 3 lutego 2014 r. oraz 12.898,13 zł w dniu 20 maja 2014 r. Na rachunkach walutowych R. S. (1) w (...) S.A. widniały środki w wysokości 6.393,98 euro oraz 16.166,32 euro w dniu 3 lutego 2014 r.

Dnia (...) r. zmarł K. S. (2). Spadek po K. S. (2) nabyli spadkobiercy ustawowi: żona S. S. w 1/2 części oraz syn J. S. w 1/2 części. Spadkobiercy oświadczyli o prostym przyjęciu spadku, co zostało zgłoszone Naczelnikowi III Urzędu Skarbowego w S., przy czym nabycie ww. rzeczy i praw majątkowych zostało zwolnione od podatku.

W skład spadku po K. S. (2) wchodziły min. wierzytelności z tytułu udzielanych rodzinie W. i S. pożyczek.

Po śmierci K. S. (2), dnia 16 stycznia 2015 r., J. S. pokwitował odbiór 20 000 zł z tytułu umowy z zabezpieczeniem hipotecznym. W pokwitowaniu wskazano, że pozostało do rozliczenia 10 000 zł. Pod dokumentem podpisali się J. S. i R. S. (1). Rozliczenie powyższe dotyczyło pożyczki udzielonej przez K. S. (2) R. S. (1) w wysokości 200 000 zł. Spłata powyższej umowy została zabezpieczona poprzez ustanowienie hipoteki na rzecz pożyczkodawcy K. S. (2) na kwotę 265 000 zł.

W dniu 25 listopada 2015 r. powodowie złożyli przed notariuszem oświadczenie, w którym jako ustawowi spadkobiercy pożyczkodawcy K. S. (2) zrzekli się ustanowionej na jego rzecz hipoteki umownej do sumy 265 000 zł, obciążającej nieruchomości lokalową nr 40 położoną w S. przy ul. (...).

K. S. (1) pozostawał w przyjacielskich stosunkach z następcami prawnymi K. S. (2) – J. S. i S. S.. J. S. i R. S. (1) łączyły stosunki biznesowe. W ramach prowadzonego wspólnie przedsięwzięcia wytwarzali maszyny do dorabiania kluczy.

Po śmierci K. S. (2) pozwany zwrócił się do jego spadkobiercy J. S. o zmniejszenie odsetek z tytułu udzielonych mu pożyczek. J. S. wyraził na powyższe zgodę pod warunkiem spłaty całości pożyczki w terminie 2 lat. W powyższym okresie pozwany dokonał jedynie spłaty odsetek, należności głównej nie spłacił w żadnej części.

W takiej sytuacji powodowie poinformowali pozwanego, że począwszy od 2017 r. będzie zobowiązany do spłaty pożyczki na poprzednich warunkach. Pozwany zaakceptował to i w dalszym ciągu dokonywał spłaty odsetek na warunkach wynikających z umowy.

J. S. i R. S. (1) dokonywali wzajemnych transferów pieniężnych zarówno z tytułu pożyczek, jak i rozliczeń w ramach prowadzonej współpracy biznesowej.

W okresie od 5 marca 2015 r. do 14 grudnia 2017 r. R. S. (1) dokonywał regularnych przelewów na rachunek bankowy następców prawnych K. S. (2). W okresie od 5 marca 2015 r. do 8 lipca 2015 r. oraz od 9 października 2015 r. do 31 grudnia 2016 r. uiszczał kwoty w wysokości 904,00 zł, w dniu 15 września dokonał przelewu na kwotę 708,00 zł, w

okresie od 12 października 2017 r. do 14 grudnia 2017 r. były to kwoty po 1 300 zł, od 22 marca 2017 r. do 3 sierpnia 2017 r. kwoty 1 550 zł, a nadto w dniach 30 stycznia 2017 r. i 1 marca 2017 r. kwoty po 904,00 zł.

Kwoty powyższe stanowiły spłatę odsetek od zaciągniętej przez jego syna K. S. (1) pożyczki. W tym zakresie J. S. utrzymywał stały kontakt z R. S. (1). Przelewy pieniężne były tytułowane imieniem, nazwiskiem i adresem R. S. (1).

Oprócz powyższych przelewów, R. S. (1) uiszczał również z innych tytułów poszczególne kwoty na rzecz K. S. (2), w tym:

- 1 000 zł w dniu 10 czerwca 2010 r. tytułem „Zasilenie”,
- 1 492 zł w dniu 13 marca 2012 r. tytułem „zasilenie konta”,
- 20 000 zł w dniu 7 czerwca 2010 r. tytułem „zasilenie konta”
- 4 500 zł w dniu 7 lutego 2011 r. tytułem „pożyczka do 15.04.2011 r.”
- 10 000 zł w dniu 15 lutego 2017 r. tytułem „Przelew środków fafary”

Ostatni przelew stanowił połowę kwoty uzyskanej z tytułu sprzedaży maszyn do dorabiania kluczy.

Dnia 2 sierpnia 2017 r. pozwany K. S. (1) dokonał przelewu na rachunek bankowy J. S. kwoty 13 000,00 zł z tytułem „P.H.U. (...)”. Kolejno, w dniu 3 sierpnia 2017 r. K. S. (1) przelał na rachunek bankowy powoda kwotę 12 000,00 zł z tytułem „PRZELEW ŚRODKÓW”. Łączna suma 25 000 zł stanowiła spłatę części kapitału.

Pismem z dnia 1 stycznia 2018 r. J. S. i S. S. zwrócili się do K. S. (1) o wywiązanie się z zawartego z K. S. (2) zobowiązania zwrotu pożyczki udzielonej na podstawie umowy z dnia 17 września 2012 r. w łącznej kwocie 130 000 zł. Tym samym wezwali pozwanego do zwrotu całej pożyczki i zaległych oraz bieżących odsetek jednorazowo, w nieprzekraczalnym terminie sześciu tygodni od dnia doręczenia wezwania. Pismo zostało nadane w placówce pocztowej w dniu 12 stycznia 2018 r., zaś odebrane osobiście przez K. S. (1) w dniu 29 stycznia 2018 r.

Dnia 25 stycznia 2018 r. R. S. (1) skierował do J. S. pismo datowane na dzień 24 stycznia 2018 r., wysłane pocztą elektroniczną, w którym zwrócił się o wywiązanie się z zawartego zobowiązania zwrotu pożyczki udzielonej na podstawie umowy pożyczki z dnia 11 stycznia 2013 r. w łącznej kwocie 150 000 zł. Zaznaczył, że kwota odsetek wynosi na ten dzień około 88 000 zł, zaś łączna kwota do zwrotu to suma 238 000 zł. R. S. (1) określił J. S. termin 6 tygodni od dnia doręczenia wezwania. Zwrócił uwagę, że wezwanie jest skutkiem wystosowania do niego wezwania z dnia 1 stycznia 2018 r. oraz wcześniejszego zachowania.

Pismem z dnia 7 lutego 2018 r. J. S. zwrócił uwagę na bezzasadne roszczenie przedstawione w piśmie datowanym na dzień 24 stycznia 2018 r. Wskazał, że roszczenie w nim zaprezentowane zostało wyrwane z całego kontekstu rozliczeniowego, już dokonanego lub oczekującego rozliczenia. Powołał się przy tym na łączące ich od dłuższego czasu różnego rodzaju stosunki finansowo-biznesowe, a także osobiste. Chcąc zachować czystość tych relacji zaproponował spotkanie, omówienie tych kwestii i podjęcie stosownych działań.

Z uwagi na nieskuteczność podjętych w dniu 10 marca 2018 r. rozmów, J. S. wystosował do R. S. (1) w dniu 22 marca 2018 r. kolejne pismo, w którym zarzucił ojcu pozwanego zakłamanie spornych kwestii i winę w braku możliwości porozumienia się.

W tym piśmie oświadczył R. S. (1), że wystąpi do Sądu z roszczeniem zasądzenia na jego rzecz i jego matki pożyczonej K. S. (1) kwoty z odsetkami.

Zwrócił uwagę na umowę pożyczki z dnia 11 stycznia 2013 r. zawartą w S., na mocy której R. S. (1) uzyskał od K. S. (2) łączną sumę 180 000 zł. Wskazał, że wręczona jemu (J. S.) w ramach pożyczki zawartej 11 stycznia 2013 r. w G. suma 100 000 zł i 50 000 zł pochodziła ze środków wspomnianej kwoty 180 000 zł. Celem zaś umów miało być uzyskanie pieniędzy na wspólne przedsięwzięcie. J. S. przypomniał, że jego ojciec

K. S. (2) wolał udzielić pożyczki R. S. (1) na ten cel, zaś konsekwencją tego było zawarcie w tym samym dniu umowy pożyczki udzielonej przez R. S. (1) na jego rzecz (J. S.) – co ocenił jako czynność pozorną.

J. S. zarzucił R. S. (1), że nigdy nie wykonywał swojej umowy jako dłużnik wobec K. S. (2) oraz jego spadkobierców. Z uwagi na niewykonanie obowiązku R. S. (1) zwrotu na rzecz K. S. (2) kwoty 180 000 zł, J. S. podniósł, że nie czuje się dłużnikiem R. S. (1). Co więcej, odwołując się do wzajemnych zobowiązań oświadczył, że do rozliczenia pomiędzy nimi pozostaje nadal kwota 30 000 zł, którą R. S. (1) jest nadal winny J. S., do zapłaty której tymże pismem powód wezwał ojca pozwanego w terminie 1 miesiąca od dnia doręczenia.

Powyższe pismo stanowił zarówno wezwanie do zapłaty, jak też nosiło znamiona oświadczenia o potrąceniu wierzytelności.

S. S. w dniu 27 października 2018 r. zawarła ze swoim synem J. S. umowę darowizny, na mocy której przekazała na rzecz J. S. przysługującą jej wierzytelność pieniężną w stosunku do R. S. (1) z tytułu niespłaconej umowy pożyczki z dnia 29 kwietnia 2013 r. w kwocie 50 000 zł, umowy pożyczki z dnia 5 lutego 2014 r.

w kwocie 5 000 zł oraz umowy pożyczki z dnia 22 maja 2014 r. w kwocie 25 000 zł.

O tej okoliczności pełnomocnik S. S. poinformował R. S. (1) pismem z dnia

9 listopada 2018 r. Wskazał, że łączna wierzytelność S. S. względem R. S. (1) wynosi na ten dzień 180 000 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 12% w skali roku

i z prawami związanymi.

17 stycznia 2019 r. J. S. wysłał do R. S. (1) oświadczenie o potrąceniu wierzytelności. W piśmie wskazał, że do dnia 17 stycznia 2019 r. łączna kwota jego wierzytelności wynosi 217 869,04 zł, na którą składają się:

1. należność główna w kwocie 180 000 zł, wynikająca z umów pożyczek zawartych pomiędzy R. S. (1) a K. S. (2)

a. w dniu 11 stycznia 2013 r. na kwotę 100 000,00 zł,

b. w dniu 29 kwietnia 2013 r. na kwotę 50 000 zł,

c. w dniu 5 lutego 2014 r. na kwotę 5 000,00 zł,

d. w dniu 22 maja 2014 r. na kwotę 25 000 zł

2. odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 180 000 zł za okres od dnia 17 stycznia 2016 r. do dnia 17 stycznia 2019 r., co stanowi wierzytelność w kwocie 37 869,04 zł

W piśmie tym J. S. podniósł, że R. S. (1) jest wierzycielem na kwotę 150 000 zł, na którą składają się umowy pożyczki zawarte w dniu 11 stycznia 2013 r. na kwotę 100 000 zł i w dniu 30 kwietnia 2013 r. na kwotę 50 000 zł, a nadto odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 150 000 zł za okres od dnia 17 stycznia 2016 r. do dnia 17 stycznia 2019 r., co stanowi dodatkową wierzytelność w kwocie 31 557,53 zł. Tym samym łączna wierzytelność przysługująca R. S. (1) względem J. S. wyraża się na dzień 17 stycznia 2019 r. kwotą 181 557,53 zł.

J. S., powołując się na akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 10 lutego 2015 r. oraz na podstawie umowy darowizny z dnia 27 października 2018 r. dotyczącej przekazania praw do wierzytelności na rzecz J. S. przez S. S., oświadczył R. S. (1), że jako następca prawny K. S. (2) dokonuje potrącenia przysługujących mu wierzytelności z wierzytelnościami R. S. (1) na zasadzie art. 498 k.c. Wskazał, że wzajemne potrącenie roszczeń generuje należność przysługującą J. S. w wysokości 36 311, 51 zł.

W odpowiedzi na oświadczenie o potrąceniu z dnia 17 stycznia 2019 r. oraz wcześniejsze pisma R. S. (1) oświadczył, że potrącenie jest nieskuteczne, albowiem na mocy umów pożyczek zawartych dnia 11 stycznia 2013 r. rzeczywistym beneficjentem uzyskanych od pożyczkodawcy K. S. (2) kwot był J. S., natomiast pożyczkodawcą na umowie był R. S. (1), ponieważ K. S. (2) nie miał zaufania do syna. Tym samym powielił argument o pozorności umowy pomiędzy K.

S. (2) a R. S. (1). Dodatkowo wskazał, że oświadczenie zawarte w piśmie z dnia 22 marca 2018 r. co do rezygnacji z dochodzenia roszczeń z tytułu umowy z dnia 11 stycznia 2013 r. zawartej pomiędzy K. S. a R. S. (1) uznał za zwolnienie z długu i oświadczył, że zwolnienie to podtrzymuje. Pismo zostało nadane w placówce pocztowej dnia 30 kwietnia 2019 r.

Dnia 30 kwietnia 2019 r. R. S. (1) zawarł z synem K. S. (1) umowę darowizny wierzytelności. W ramach tej umowy R. S. (1), działający jako darczyńca, oświadczył, że przysługują mu wierzytelności względem J. S., zam. ul. (...), (...)-(...) O., wynikające z dochodzenia należności:

1. z tytułu zawartej z dłużnikiem umowy pożyczki z dnia 11 stycznia 2013 r. na kwotę 100 000,00 zł wraz z odsetkami w wysokości 12% w skali roku, liczonymi do dnia 11 stycznia 2015 r. wynoszącymi 24 033,00 zł oraz wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi za opóźnienie od kwoty 100 000,00 zł od dnia 12 stycznia 2015 r. do dnia sporządzenia niniejszej umowy wynoszącymi 31 058,00 zł;

2. z tytułu zawartej z dłużnikiem umowy pożyczki z dnia 30 kwietnia 2013 r. na kwotę 50 000,00 zł wraz z odsetkami w wysokości 12% w skali roku do dnia 11 stycznia 2015 r. wynoszącymi 10 209,00 zł oraz wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi za opóźnienie od kwoty 50 000, 00 zł od dnia 12 stycznia 2015 r. do dnia sporządzenia niniejszej umowy wynoszącymi 15 259,00 zł

W umowie wskazano, że łączna wysokość opisanych w ust. 1 wierzytelności wynosi 230 829,00 zł.

Umowę zawarto na piśmie z notarialnie poświadczonymi podpisami.

Tego samego dnia, 30 kwietnia 2019 r., R. S. (1) skierował do J. S. informację o nabyciu wierzytelności opisanych w umowie darowizny wierzytelności. W przedmiotowym piśmie ojciec pozwanego wezwał J. S. do zapłaty kwoty 230 829,00 zł w terminie 3 dni od daty otrzymania pisma. Pismo zostało nadane w placówce pocztowej 30 kwietnia 2019 r., zaś odebrane przez J. S. w dniu 2 maja 2019 r.

Dnia 7 maja 2019 r. K. S. (1) skierował do J. S. oświadczenie o potrąceniu. W przedmiotowym piśmie poinformował, iż na mocy umowy darowizny z dnia 30 kwietnia 2019 r. zawartej pomiędzy nim, a jego ojcem R. S. (1), nabył wierzytelność z tytułu umowy pożyczek z dnia:

1. 11 stycznia 2013 r. na kwotę 100 000,00 zł wraz z odsetkami w wysokości 12% w skali roku liczonymi do dnia 11 stycznia 2015 r. (oznaczony w umowie termin zwrotu pożyczki) wynoszącymi 24 033,00 zł oraz wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi za opóźnienie od kwoty 100 000,00 zł od dnia 12 stycznia 2015 r. do dnia sporządzenia umowy darowizny wynoszącymi 31 058,00 zł,

2. 30 kwietnia 2013 r. na kwotę 50 000,00 zł wraz z odsetkami w wysokości 12% w skali roku do dnia 11 stycznia 2015 r. (oznaczony w umowie termin zwrotu pożyczki) wynoszącymi 10 209,00 zł oraz wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi za opóźnienie od kwoty 50 000,00 zł od dnia 12 stycznia 2015 r. do dnia sporządzenia umowy darowizny wynoszącymi 15 259,00 zł.

Podkreślił, że łączna wysokość opisanych powyżej wierzytelności wynosi 230 829,00 zł.

K. S. (1) w piśmie oświadczył J. S., że pozostaje jego dłużnikiem z umów pożyczek z dnia 17 września 2012 r. na kwotę 100 000,00 zł, z dnia 12 listopada 2012r.

na kwotę 10 000,00 zł, z dnia 17 grudnia 2012 r. na kwotę 15 000,00 zł, z dnia 28 listopada 2013 r. na kwotę 15 000,00 zł, z dnia 22 lipca 2014 r. na kwotę 10 000,00 zł, z dnia

17 października 2014 r. na kwotę 5 000,00 zł, z których spłacone zostały odsetki oraz kwota 20 000,00 zł z tytułu należności głównej, a tym samym wskazał, że do spłaty z tytułu tych pożyczek pozostała kwota 130 000,00 zł.

K. S. (1), w wyniku dokonania przedmiotowego potrącenia wzajemnych wierzytelności, o czym oświadczył na wstępie pisma, wywiódł, że należność mu przysługująca względem J. S. wynosi 100 829,00 zł. Jednocześnie wezwał powoda do zapłaty tej kwoty w terminie 3 dni. Pismo zostało nadane w placówce pocztowej 7 maja 2019r.

W odpowiedzi, pismem z dnia 27 maja 2019 r. J. S. poinformował R. S. (1), że twierdzenia, jakoby umowa pożyczki została zawarta dla pozorów, a także jakoby oświadczenie o potrąceniu z dnia 17 stycznia 2019 r. było nieskuteczne, są niezgodne ze stanem faktycznym. Powód zaznaczył, że jego wierzytelność wobec R. S. (1) na kwotę 150 000,00 zł skutecznie rozliczył z nim poprzez potrącenie. Podniósł, że kierowane do niego pisma oraz zbycie wierzytelności w kwocie 150 000 zł na rzecz K. S. (1) w drodze darowizny dopiero po otrzymaniu nakazu zapłaty przeciwko pozwanemu są działaniami podejmowanymi na potrzeby wszczętego procesu i mają na celu uchylenie się od zapłaty należnej mu wierzytelności. Pismo zostało nadane 28 maja 2019 r.

W piśmie z dnia 6 czerwca 2019 r. skierowanym do J. S. R. S. (1) zarzucił mu szereg kłamstw formułowanych we wcześniejszych pismach, a także, że sprzeniewierzył się ich przyjaźni. Przedstawił również szereg zarzutów odnośnie jego życia prywatnego.

Przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim toczy się postępowanie w sprawie I C 686/19 z powództwa J. S. przeciwko R. S. (1) o zapłatę kwoty 36 311,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 5 lutego 2019 r. do dnia zapłaty. Pozew wpłynął do tamtejszego Sądu 29 maja 2019 r.

Powództwo oparte zostało na nabytym w drodze darowizny i dziedziczenia roszczeniu z nieopłaconych umów pożyczek z dnia 11 stycznia 2013 r., 29 kwietnia 2013 r. w kwocie 50 000 zł, 5 lutego 2014 r. w kwocie 5 000 zł oraz 22 maja 2014 r. w kwocie 25 000 zł, zawartych pomiędzy J. S. (pożyczkodawcą) a R. S. (1) (pożyczkobiorcą) w łącznej sumie 18 000 zł. Wymiar roszczenia określonego w pozwie został ustalony po dokonanej kompensacie roszczenia przysługującego R. S. (1) z pożyczek z dnia 11 stycznia 2013 r. w łącznej kwocie 100 000 zł i z dnia 30 kwietnia 2013 r. w kwocie 50 000 zł. R. S. (1) nie spłacając żądanej pismem z dnia 22 marca 2018 r. kwoty 30 000 zł popadł w opóźnienie w spłacie. Pismem z dnia 17 stycznia 2019 r. J. S. oświadczył R. S. (1), iż potrąca przedmiotowe wierzytelności i żąda zapłaty kwoty 36 311,51 zł (zawierającej kapitał i odsetki) w terminie 7 dni. Tego świadczenia zobowiązany nie wykonał, toteż J. S. widzi zasadność powództwa.

Pozwany R. S. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zbieżną argumentację do zaprezentowanej w niniejszym postępowaniu przez K. S. (1).

Postępowanie jest w toku.

Dnia 24 lutego 2020 r. J. S. złożył w Prokuraturze Rejonowej Szczecin – Niebuszewo zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstw:

1. składania fałszywych zeznań przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w niniejszej sprawie, tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.,
2. sfalszowania i przedłożenia dokumentu w postaci kserokopii umowy pożyczki w Sądzie Okręgowym w Szczecinie w niniejszej sprawie i tym samym wprowadzenie w błąd Sądu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na szkodę J. S. i jego matki S. S., tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W takich uwarunkowaniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podkreślił, że w okresie od 2012 r. do 2014 r. dochodziło do zawierania licznych umów pożyczek pomiędzy poprzednikami prawnymi stron oraz stronami w niniejszym postępowaniu, a zatem:

1. pomiędzy K. S. (2) (ojcem powoda J. S. i mężem powódki S. S.) a pozwanym K. S. (1):

- 17 września 2012 r. – 100 000 zł,

- 12 listopada 2012 r. – 10 000 zł,
- 17 grudnia 2012 r. – 15 000 zł,
- 28 listopada 2013 r. – 15 000 zł,
- 22 lipca 2014 r. – 10 000 zł,
- 17 października 2014 r. – 5 000 zł,

w sumie 155 000 zł;

2. pomiędzy K. S. (2) (ojcem powoda J. S. i mężem powódki S. S.) a R. S. (1) (ojcem pozwanego):

- 11 stycznia 2013 r. – 100 000 zł,
- 29 kwietnia 2013 r. – 50 000 zł,
- 5 lutego 2014 r. – 5 000 zł,
- 22 maja 2014 r. – 25 000 zł,

w sumie 180 000 zł;

3. pomiędzy R. S. (1) (ojcem pozwanego) a powodem J. S.:

- 11 stycznia 2013 r. – 100 000 zł,
- 30 kwietnia 2013 r. – 50 000 zł,

w sumie 150 000 zł

Istotnymi ustaleniami dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było to, że powodowie stali się następcami prawnymi wierzytelności przysługujących K. S. (2), a kolejno na zasadzie umowy darowizny J. S. stał się następcą prawnym wierzytelności S. S. z umowy pożyczki z dnia 29 kwietnia 2013 r. w kwocie 50 000 zł, umowy pożyczki z dnia 5 lutego 2014 r. w kwocie 5 000 zł oraz umowy pożyczki z dnia 22 maja 2014 r. w kwocie 25 000 zł.

Sąd Okręgowy wskazał dalej, że co do zasady, na potrzeby niniejszego postępowania istotne powinny być transfery pieniężne dokonane na zasadzie umów pożyczek wymienione w punkcie 1. Nie ulega bowiem wątpliwości, że umowy pożyczki określone w punktach 2 i 3 są przedmiotem odrębnego postępowania toczącego się pomiędzy J. S. a R. S. (1) przez Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim.

Zdaniem Sądu a quo ważne w niniejszym procesie jest to, że K. S. (1) w piśmie z dnia 17 stycznia 2019 r. oświadczył J. S., że pozostaje jego dłużnikiem z umów pożyczek: z dnia 17 września 2012 r. na kwotę 100 000,00 zł, z dnia 12 listopada 2012 r. na kwotę 10 000,00 zł, z dnia 17 grudnia 2012 r. na kwotę 15 000,00 zł, z dnia 28 listopada 2013 r. na kwotę 15 000,00 zł, z dnia 22 lipca 2014 r. na kwotę 10 000,00 zł, z dnia 17 października 2014 r. na kwotę 5 000,00 zł, z których spłacone zostały odsetki oraz kwota 20 000,00 zł z tytułu należności głównej, a tym samym wskazał, że do spłaty z tytułu tych pożyczek pozostała kwota 130 000,00 zł. Niewątpliwie stanowi to przyznanie istnienia roszczenia strony powodowej względem pozwanego w takim wymiarze. Tym niemniej w przedmiotowym piśmie wywnioskował, że na skutek potrącenia przysługujących jemu wierzytelności, które w toku procesu nabył w drodze darowizny od R. S. (1) (określone w punkcie 3 w łącznej kwocie 150 000 zł), to powód jest jego dłużnikiem. Również w toku

niniejszego procesu była podnoszona argumentacja odnośnie nabycia przez pozwanego w drodze darowizny roszczeń wymienionych w punkcie 3 i potrąceniu tychże z wierzytelnościami określonymi w punkcie 1.

Analizując argumentację stron w zakresie skuteczności potrącenia wierzytelności dokonanego przez powoda względem R. S. (1) Sąd I instancji podzielił pogląd strony powodowej że J. S. w piśmie z dnia 22 marca 2018 r. skierowanym do R. S. (1) przedstawił oświadczenie o potrąceniu wierzytelności, opisanych w punktach 2 i 3. Tym samym, na skutek wzajemnego umorzenia wierzytelności, powodowi z umów opisanych w tych punktach przysługiwało względem R. S. (1) roszczenie w kwocie 30 000 zł, zaś R. S. (1) nie przysługiwało już żadne roszczenie względem J. S.. Słuszne jest zatem stanowisko strony powodowej, iż przekazanie K. S. (1) przez R. S. (1) wierzytelności z umów opisanych w punkcie 3 na łączną kwotę 150 000 zł było nieskuteczne, a w konsekwencji nieskuteczne było oświadczenie o potrąceniu wywiedzione przez K. S. (1).

Sąd Okręgowy dodał również, że niezależnie od powyższego, nawet ostrożnie przyjmując, iż pozwany stał się następcą prawnym wierzytelności przysługujących R. S. (1) względem J. S. w wymiarze 150 000 zł, to strona pozwana wywodząc z oświadczenia o potrąceniu wierzytelności zasadność oddalenia niniejszego powództwa, nie uwzględniła roszczeń określonych w punkcie 2, które obecnie przysługują stronie powodowej.

Sąd I instancji nie podzielił twierdzeń pozwanego, jakoby umowa pożyczki z dnia 11 stycznia 2013 r. na kwotę 100 000 zł zawarta pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1) była umową pozorną, a w konsekwencji oświadczenie powoda o potrąceniu z dnia 17 stycznia 2019 r. miało być nieskuteczne. Pozwany, oprócz zeznań świadka w osobie swojego ojca R. S. (1) nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność pozorności umowy pożyczki. Bezsporny był fakt, iż strony postępowania, jak też powód i ojciec pozwanego, prowadzili współpracę biznesową, co mogło się wiązać ze wzajemnymi transferami pieniężnymi, o czym niewątpliwie świadczy wydzwitek pism pomiędzy ww. osobami. Powyższe jednak nie przesądza o pozorności tej konkretnej umowy pożyczki. Zeznania świadka R. S. (1) zawierały w sobie liczne sprzeczności odnośnie okoliczności zawarcia tej umowy, co nie mogło stanowić dowodu przesądzającego. Ponadto złożenie przez pozwanego do akt sprawy dwóch różniących się wizualnie kopii i oryginału przedmiotowej umowy pożyczki, z różnymi adnotacjami oraz innym nałożeniem podpisów, wprowadza szereg wątpliwości odnośnie wszelkich twierdzeń tego świadka w zakresie omawianej umowy. Sąd ten zwrócił także uwagę, że na rozprawie w dniu 25 czerwca 2020 r. pozwany zeznał: „Ja wiedziałem, że pan K. nie chciał pożyczyć pieniędzy J. i przekazał pieniądze R. – mojemu tacie, w formie pożyczki, a następnie mój ojciec przekazał ją J.”. Ostrożnie zakładając, że taki pośredni charakter przybrało przekazanie środków przez K. S. (2) J. S., to daleko przyjmując należałoby uznać, że pozorne są dwie umowy z dnia 11 stycznia 2013 r., zawarta pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1) na kwotę 100 000 zł, a także zawarta pomiędzy R. S. (1) a J. S. również na kwotę 100 000 zł. Powyższe oznacza, że ewentualna pozorność powinna pomniejszyć roszczenie każdej ze stron o kwotę 100 000 zł, co w żadnym wypadku nie wpłynie na rozmiar dochodzonego pozwem roszczenia. Oświadczenie o potrąceniu w tym zakresie byłoby nieskuteczne. Tym niemniej Sąd ostatecznie przyjął, że strona pozwana nie wykazała pozorności którejkolwiek z umów. Przemawia za tym nikła inicjatywa dowodowa. Tym samym, wbrew twierdzeniom pozwanego, oświadczenie powoda o potrąceniu wierzytelności nie jest obarczone bezskutecznością.

Sąd Okręgowy argumentował dalej, że zakładając nawet dokonanie wzajemnych potrąceń wierzytelności określonych powyżej w punkcie 2 i 3 pomiędzy stronami niniejszego postępowania, niezależnie od tego z czyjej inicjatywy oświadczenie o potrąceniu nastąpiło,

i tak właściwe obliczenie sprowadza się do tego, że to pozwany jest obowiązany zapłacić

na rzecz powoda kwotę 30 000 zł, powiększoną o roszczenie uboczne, co w istocie stało się przedmiotem powództwa wytoczonego przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim. Następstwo prawne stron z powyższych roszczeń prowadzić mogłoby co najwyżej do prawa do rozszerzenia powództwa w niniejszej sprawie o kwotę 30 000 zł z odsetkami odnośnie osoby J. S., czego powód nie uczynił, oraz oddalenia powództwa przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie I C 686/19. Z tego względu nie ma konieczności ustalania czy powód był uprawniony do przedstawienia wierzytelności z umowy zawartej w dniu 11 stycznia 2013 r. pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1) w

świecie solidarnego charakteru wierzytelności powodów. Skuteczność takiego oświadczenia nie wpływa na ustalenie zasadności dochodzenia dalszej kwoty 30 000 zł z tytułu potrącenia roszczeń z umów opisanych w punktach 2 i 3.

Powyższe ustalenia spowodowały, że Sąd Okręgowy ograniczył postępowanie w zakresie ustalenia wysokości przysługującego powodowi roszczenia do prostej kalkulacji sprowadzającej się do zsumowania wierzytelności z umów pożyczek wymienionych w punkcie 1, których łączny wymiar kapitału to kwota 155 000 zł oraz weryfikacji sumy dokonanej spłaty. Nie ulega wątpliwości, iż doszło do częściowej spłaty należności z tytułu należności wymienionych w punkcie 1 przez pozwanego K. S. (1). Z dokumentów złożonych do akt sprawy wynika, że pozwany spłacił powoda kwotami 13 000 zł i 12 000 zł tytułem kapitału, ponadto do grudnia 2014 r. regulował należności z tytułu odsetek. Odnosząc się do samego kapitału z umów pożyczki, proste działanie matematyczne polegające na odjęciu od kwoty 155 000 zł dwóch wymienionych kwot 13 000 zł i 12 000 zł daje wynik 130 000 zł wymagalnego roszczenia strony powodowej w zakresie kapitału.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony w całości apelacją przez pozwanego K. S. (1), który zarzucił mu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a mianowicie:

a) uznanie, że ojciec pozwanego R. S. (1) spłacał na rzecz K. S. (2) należności z tytułu swoich zobowiązań (w tym kwoty po 1 000 zł w dniu 10 czerwca 2010 r., 1 492 zł w dniu 13 marca 2012 r., 20 000,00 zł w dniu 7 czerwca 2010 r., 4 500 zł w dniu 7 lutego 2011 r., 10 000 zł w dniu 15 lutego 2017 r.) i w dodatku uznania tych faktów za bezsporne, podczas gdy nadawcą wpłat po 1 000 zł, 1 492 zł i 20 000 zł był K. S. (2), a odbiorcą R. S. (1), kwota 4 500 zł została wpłacona przez R. S. (1) na rzecz P. S. (niepełnosprawnego syna powoda), a kwota 10 000,00 zł została wpłacona przez powoda J. S. w 2017 r. na rzecz R. S. (1), a nie odwrotnie – co wpłynęło na ustalenie Sądu odnośnie rzekomego spłacania zobowiązań i co więcej uznania swoich rzekomych zobowiązań przez R. S. (1) względem K. S. (2),

b) uznanie, że pozwany K. S. (1) oświadczył powodowi J. S. w piśmie z dnia 17 stycznia 2019 r., że pozostaje jego dłużnikiem, podczas gdy autorem pisma z dnia 17 stycznia 2019 r. jest sam powód, co wpłynęło na błędne ustalenie, że pozwany uznał roszczenie,

2) naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, a w szczególności:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rażące naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, a tym samym ich ocenę wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, przejawiające się uznaniem, że:

- pismo powoda z dnia 22 marca 2018 r. stanowiło oświadczenie o potrąceniu wierzytelności powoda nabytej po K. S. (2) z wierzytelnością R. S. (1), podczas gdy w piśmie tym powód kilkakrotnie przyznał, że to on był faktycznym odbiorcą kwoty z umowy pożyczki zawartej z K. S. (2) i to on miał ponosić konsekwencje z tej pożyczki (tj. ją spłacać), co winno zostać uznane za przyznanie fikcyjności tej umowy, a ewentualnie – za zwolnienie z długu, a co za tym idzie – wierzytelność z tej umowy nie mogła być przedmiotem potrącenia dokonanego przez powoda,

- powód dokonał potrącenia wzajemnych wierzytelności jego oraz R. S. (1) w piśmie z dnia 22 marca 2018 r., podczas gdy jako spadkobierca ojca był wtedy nabywcą wierzytelności po ojcu w 1/2 razem z matką S. S., gdyż umowa darowizny wierzytelności została sporządzona dopiero w dniu 27 października 2018 r., a zatem przed tą datą powód nie mógł potrącić całej należności z pożyczki podpisanej pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1),

- powód należycie wykazał swoją wierzytelność względem pozwanego z tytułu umowy pożyczki, co wynikało z pobieżnej jedynie analizy pisma powoda z dnia 22 marca 2018 r., w którym opisał on wprost historię związaną z podpisaniem umowy pożyczki pomiędzy jego ojcem a R. S. (1) i wskazał, że nigdy miał nie dochodzić z niej roszczeń, gdyż to nie on był odbiorcą pożyczki, jak również pobieżnej analizy pisma powoda z dnia 7 lutego 2018 r., w którym

powód podaje, że dotychczasowe stosunki finansowo – biznesowe nie były do roku 2018 przedmiotem wzajemnych roszczeń i konfliktów,

- oświadczenie o potrąceniu, złożenie przez pozwanego w dniu 7 maja 2019 r. było nieskuteczne, wskutek dokonanego wcześniej przez powoda oświadczenia o potrąceniu, w sytuacji gdy powód nie mógł dokonać potrącenia wierzytelności, która nie istniała (umowa była pozorna) i z której jako dłużnik wszedł w prawa wierzyciela (jako spadkobierca ojca), bądź też z której powód zwolnił ojca pozwanego,

- powód dysponował skutecznymi wierzytelnościami względem ojca pozwanego, podczas gdy w toku sprawy pozwany wykazywał, że jego ojciec został powiadomiony o nabyciu przez powoda od swojej matki wierzytelności na łączną kwotę 80 000,00 zł, co pozwalało mu uznać za nieskuteczne dokonane przez powoda potrącenie,

- nawet gdyby oświadczenie o potrąceniu pozwanego było skuteczne, to nie uwzględnił on roszczeń z umowy zawartej pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1), podczas gdy umowa ta nie była przedmiotem nabycia wierzytelności ani pozwany nie był jej stroną, ma ona znaczenie jedynie przy ocenie skuteczności oświadczenia o potrąceniu złożonego przez powoda R. S. (1),

- umowa zawarta pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1) nie była pozorna, bo pozwany oprócz zeznań swojego ojca nie naprowadził żadnych innych dowodów świadczących o tej pozorności, podczas gdy pismo powoda z dnia 22 marca 2018 r. złożone do akt sprawy oraz oświadczenie powoda na odwołaniu umowy świadczy o tej pozorności wprost,

- pominięcie wyjaśnień powoda, w których wskazuje wprost, jaki był sens sporządzania oświadczenia na odwołaniu umowy pożyczki, wyjaśniając, że „dopisuję własnoręcznie na odwołaniu umowy zawartej pomiędzy R. S. (1) a K. S. (2), że pieniądze, które pożyczył R. od mojego ojca będą przeznaczone na nasze wspólne przedsięwzięcie i jednocześnie oświadczam, że zapewniam spłatę, bo stałem się dysponentem tych pieniędzy i że zapewniam terminy spłat co do umowy zawartej pomiędzy mną a R.” (01:00 – 01:41),

- pozwany nie wykazał, jakoby umowa zawarta pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1) była pozorna i tym samym całkowitym zaniechaniem dokonania oceny oświadczenia powoda sporządzonego na odwołaniu tej umowy pożyczki, w którym powód przyznaje wprost, że potwierdza odbiór pieniędzy z tej pożyczki i jednocześnie zobowiązuje się do wykonywania umowy zawartej z R. S. (1),

- zeznania świadka R. S. (1) zawierały liczne sprzeczności odnośnie zawarcia umowy z K. S. (2) z jednoczesnym brakiem wskazania o jakie dokładnie sprzeczności chodzi i jakie to ma znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy,

- wątpliwości Sądu wzbudziło złożenie do akt dwóch różniących się kopii i oryginału umowy pożyczki (zawartej pomiędzy powodem i R. S. (1), a nie pomiędzy K. S. (2), jak wskazuje Sąd), podczas gdy różne kopie wynikają z przedstawienia kopii egzemplarza powoda, więc na jego oryginale ta adnotacja również się znajduje, podczas gdy pozwany wykazał, że strony umów wielokrotnie czyniły adnotacje na jednej tylko umowie,

- wątpliwe są twierdzenia pozwanego odnośnie pozorności umowy zawartej pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1), co pozwany udowadniał między innymi poprzez złożenie kopii egzemplarza umowy powoda zawartej z R. S. (1) z adnotacją o przedłużeniu terminu spłaty, którego to oryginału powód nie był w stanie okazać (zeznał, że zgubił swój oryginalny egzemplarz umowy na 150 tys. zł, bo nosił ją w kieszeni i się zniszczyła), co winno być przez Sąd odpowiednio ocenione,

- wątpliwe są twierdzenia pozwanego odnośnie pozorności umowy zawartej pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1), co miało potwierdzać złożone przez powoda zawiadomienia o przestępstwie, podczas gdy Sąd zaniechał ustalenia na jakim etapie jest to postępowanie, zwłaszcza wobec oświadczeń pozwanego, że jego ojciec nigdy nie był w tym postępowaniu przesłuchiwany, ani w jakikolwiek inny sposób zawiadamiany o jego wszczęciu,

- pozwany w swoich wyjaśnieniach miał potwierdzić, że pieniądze z pożyczki

z K. S. (2) zostały przekazane powodowi w ramach pożyczki z R. S. (1), podczas gdy Sąd posłużył się wyrwaną z kontekstu wypowiedzią pozwanego, której sens i brzmienie było zgoła inne, niż przytoczone w uzasadnieniu,

- nawet jeśli miało miejsce takie przekazanie środków pieniężnych, to i umowa powoda z R. S. (1) winna być uznana za pozorną, co powinno pomniejszać roszczenia stron o ok. 100 tys. zł i czynić stanowisko pozwanego bezzasadnym podczas gdy pozwany nabył od swojego ojca wierzytelności w łącznej wysokości ponad 230 tys. zł, więc nawet po pomniejszeniu jej o 100 tys. zł, zarzut potrącenia pozwanego i tak byłby skuteczny,

- nawet jeśli oświadczenie pozwanego o potrąceniu uznać by za skuteczne, to i tak pozostawałby on dłużnikiem powoda co do zapłaty kwoty 30 000,000 zł powiększonej o odsetki, co jest przedmiotem postępowania prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim, podczas gdy przedmiotem tego postępowania jest umowa zawarta pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1), której pozwany K. S. (1) nie był stroną, ani nie była ona przedmiotem umowy darowizny wierzytelności,

- nie było potrzeby ustalania w niniejszym postępowaniu czy powód był uprawniony do przedstawienia do potrącenia wierzytelności z umowy zawartej pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1), podczas gdy ustalenie to miało istotne znaczenie dla oceny czy powód mógł dokonać skutecznego potrącenia w dniu 17 stycznia 2019 r. (czy 22 marca 2018 r.), a w konsekwencji czy oświadczenie pozwanego o potrąceniu uznać można za skuteczne,

- ojciec pozwanego nie miał wystarczających środków pieniężnych na pożyczenie powodowi łącznej kwoty 150 tys. zł i dlatego te środki pochodziły z pożyczki od K. S. (2), podczas gdy z przedłożonych do sprawy wyciągów z rachunków bankowych wynika, że jego sytuacja majątkowa była wówczas bardzo dobra i nie było potrzeby pożyczania jakichkolwiek pieniędzy od K. S. (2),

- rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie należało sprowadzić do prostej kalkulacji co do ilości udzielonych pozwanemu pożyczek przez ojca powoda, podczas gdy w sprawie ocenie należało poddać dwa oświadczenia o potrąceniu (powoda i pozwanego), co nie byłoby możliwe bez oceny prawidłowości oraz skuteczności zawierania wszystkich trzech umów, wzajemnych rozliczeń oraz stosunków panujących pomiędzy stronami, zmarłym K. S. (2) i R. S. (1),

- okoliczność zgody na wykreślenie hipoteki przez powodów zabezpieczającej inną pożyczkę udzieloną przez K. S. (2) nie ma znaczenia w kontekście pozorności spornych umów, podczas gdy oceniając sprawę rozsądnie uznać należało, że gdyby ojciec pozwanego rzeczywiście pozostawał dłużnikiem z tytułu pożyczki zawartej z K. S. (2), taka zgoda najprawdopodobniej nie zostałaby wyrażona (z narażeniem się na postępowanie sądowe), bądź wyrażona byłaby w dużo późniejszym czasie,

- nieuwzględnieniem wpłaty powoda na rzecz R. S. (1) na kwotę 10 000 zł w dniu 15 lutego 2017 r., która przecież nie została wykonana, gdyby R. S. (1) pozostawał dłużnikiem powoda,

- niewiarygodne są twierdzenia pozwanego odnośnie tego, że kwota pożyczki udzielona przez jego ojca powodowi była w rzeczywistości sumą jego zobowiązań, podczas gdy taki stan rzeczy potwierdził w swoich zeznaniach T. S. (2) zeznając (01:15 – 01:31), że na początku to R. S. (1) włożył w projekt dokumentację i swoje doświadczenie, jak również wynika to z pisma powoda z dnia 7 lutego 2018 r.,

2) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez uznanie, że:

- pozwany nie udowodnił, jakoby kwota z pożyczki zawartej pomiędzy jego ojcem a powodem nie była sumą zobowiązań powoda, podczas gdy świadczy o tym chociażby treść oświadczenia powoda złożonego na odwrocie umowy zawartej z K. S. (2) oraz jego pismo z dnia 7 lutego 2018 r.,

- pozwany nie udowodnił, jakoby ww. umowa była pozorna, podczas gdy świadczą o tym ww. dowody z dokumentów, jak i zeznania świadka T. S. (1), który zeznał wprost, że nawet jeśli powód spłaciłby pożyczkę R. S. (1), to ten powinien wypłacić te pieniądze K. S. (2) (00:21 – 00:45),

3) art. 233 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie dokonania odpowiedniej oceny działania powoda, polegającego na zaniechaniu złożenia do akt swojego oryginału umowy pożyczki zawartej z R. S. (1)

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 730 § 1 k.c. w zw. z art. 83 k.c. poprzez uznanie, że umowa zawarta pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1) nie była pozorna, podczas gdy powód kilkakrotnie potwierdził, że to on był faktycznym odbiorcą kwot z tej umowy i w związku z tym nigdy nie dochodził i nie będzie dochodził jej spłaty (pismo powoda z dnia 22 marca 2018 r.) od R. S. (1), poprzez co powód nie mógł przedstawić wiarygodności z tej umowy do potrącenia.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych – za obie instancje wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie rozstrzygnięciu tego Sądu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego – według norm przepisanych, za postępowanie przez Sądem I, jak i II instancji wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Nadto pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodów z dokumentów:

a) potwierdzenia salda z dnia 20 maja 2014 r. na kwotę 7 366,13 zł,

b) potwierdzenia salda rachunku na dzień 20 maja 2014 r. na kwotę 4 500,03 euro

celem wykazania faktu dobrej kondycji finansowej R. S. (1) w dacie udzielanie pożyczek przez K. S. (2), przeznaczenia tych pożyczek dla powoda

Powodowie złożyli odpowiedź na apelację, w której wnieśli o pominięcie wniosków dowodowych zawartych w apelacji jako spóźnionych, oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za to postępowanie, według norm przepisanych. W związku z powołaniem przez pozwanego nowych dowodów powodowie wnieśli o dopuszczenie dowodu z umowy kupna – sprzedaży z dnia 8 czerwca 2010 r. z fakturą VAT nr P.830/13 na wykazanie faktu zaciągnięcia innych pożyczek będących podstawą rozliczeń zobrazowanych w postaci przelewów wskazanych przez Sąd jako „rozliczenia z innych tytułów na rzecz K. S. (2)”, a tym samym wykazanie faktu trudnej sytuacji finansowej R. S. (1) na przestrzeni lat 2009 – 2015.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 24 marca 2021 r. pełnomocnik powodów, w związku ze śmiercią S. S. i nabyciem po niej spadku przez J. S., wniósł o zasądzenie objętych pozwem roszczeń wyłącznie na rzecz tego powoda.

Sąd Apelacyjny uzupełniająco ustalił:

W dniu (...) r. zmarła powódka S. S.. Spadek po niej, na podstawie ustawy, nabył w całości powód J. S..

dowód: odpis skrócony aktu zgonu (k. 452), wypis aktu poświadczenia dziedziczenia po S. S. sporządzonego przez notariusza A. P. w Kancelarii Notarialnej w O. w dniu 26 stycznia 2021 r., rep. A nr (...) (k. 449 – 451)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna. Zaskarżony wyrok podlegał zmianie jedynie z uwagi na śmierć w trakcie postępowania odwoławczego powódki S. S., po której jedynym spadkobiercą jest powód J. S.. W tym stanie rzeczy, zgodnie z zasadą aktualności orzekania na chwilę zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji (art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), należało dokonać stosownej korekty wyroku pierwszoinstancyjnego i wskazać w nim J. S. jako jedynego powoda i zarazem jedyną osobę, na rzecz której następuje zasądzenie świadczeń od pozwanego K. S. (1).

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Postępowanie apelacyjne, jakkolwiek będące ze swej istoty postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd odwoławczy posiada jurysdykcyjną swobodę (a zarazem powinność) i kompetencję do ponownej samodzielnej oceny materiału procesowego, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Oceniając merytorycznie powództwo Sąd II instancji ma zatem obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać prawidłowej subsumcji stanu faktycznego. Z tego też względu Sąd odwoławczy może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji, niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 roku, III CKN 812/98, OSNC 2000, nr 10, poz. 193).

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w rozpoznawanej sprawie nie doszło do uchybień procesowych, które skutkowałyby nieważnością postępowania (nie było to zresztą przedmiotem żadnego z zarzutów apelacyjnych). Sąd I instancji, nie dopuścił się również zarzucanej mu obrazy przepisów postępowania, a do właściwie ustalonego w sprawie stanu faktycznego (w zakresie okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia) adekwatnie zastosował przepisy prawa materialnego.

Należy zarazem wskazać, że w sprawie nie zachodzi konieczność uzupełniania materiału dowodowego. Dowody przedstawione na etapie postępowania odwoławczego należało pominąć jako oczywiście spóźnione. Przepis art. 381 k.p.c. nie służy bowiem wykrywaniu i zbieraniu nowych okoliczności faktycznych i środków dowodowych, a jedynie otwarciu się możliwości dowodzenia okoliczności wyłącznie faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009 r., sygn. akt I CSK 158/09, OSNC 2010, nr 4, poz. 63). Żadne przyczyny obiektywne, dla których nie można było przedstawić Sądowi materiałów powstałych na kilka lat przed wszczęciem procesu, nie zostały ujawnione. Użyty w art. 381 k.p.c. zwrot „potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynika później” nie może być natomiast pojmowany w ten sposób, że „potrzeba” ta może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 132/13, Lex nr 1392045).

Sąd odwoławczy, z wyraźnie wskazanymi poniżej wyjątkami, w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, zarówno w sferze faktycznej, jak i prawnej. Takie uznanie, w zakresie niewymagającym korekty, zgodnie z art. 387 § 2¹ k.p.c. zwalnia go od obowiązku powielania prawidłowych części uzasadnienia. Motywy uzasadnienia wyroku Sądu I instancji zostaną powtórzone jedynie w zakresie koniecznym dla odniesienia się do zarzutów apelacyjnych. Uchybienia Sądu I instancji, mające charakter najczęściej redakcyjny, zostaną wskazane przy okazji dalszych rozważań.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych wedle kolejności ich powołania w apelacji, Sąd Apelacyjny wskazuje, co następuje.

W pierwszej kolejności skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu błędy w ustaleniach faktycznych. Odnosnie opisanych przez niego spłat R. S. (1) na rzecz K. S. (2) należy wskazać, że kwestie te nie mają znaczenia dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy. Oprócz kwoty 10 000 zł z roku 2017, pozostałe rozliczenia, z lat 2010 – 2012, obejmują okresy sprzed powstania wierzytelności objętych sporem. Co się zaś tyczy owej kwoty 10 000 zł pozwany nie przedstawił racjonalnego wyjaśnienia, w jaki sposób należność ta (za sprzedaż punktu dorabiania kluczy) miałyby wpływać na sposób rozliczenia wierzytelności objętej sporem. Charakter czysto spekulatywny ma w tym kontekście zawarte w uzasadnieniu apelacji twierdzenie, że miało to wpływ na uznanie przez R. S. (1) jego zobowiązania względem K. S. (2). Stanowisko pozwanego w tej mierze tym bardziej różni się z faktami jeśli zważyć, że Sąd I instancji ustalił (na podstawie dokumentów), że pomiędzy tymi osobami istniała ważna umowa pożyczki, nie opierał się zaś na uznaniu wynikającej z niej wierzytelności przez ojca pozwanego.

W zakresie pisma z dnia 17 stycznia 2019 r. należy z kolei wskazać, że Sąd Okręgowy w istocie rzeczy zgodnie z tezą apelacji ustalił, iż autorem tego pisma jest powód. Powołanie tego pisma jako dowodu oświadczenia pozwanego, że pozostaje dłużnikiem powoda miało natomiast charakter oczywistej omyłki. Jak wynika z części faktograficznej uzasadnienia Sądu Okręgowego (bez której nie sposób jest sensownie analizować jego toku rozumowania, a wszakże to ono jest przedmiotem zasadniczej kontroli odwoławczej, nie zaś poszczególne elementy uzasadnienia poza swoim kontekstem), Sąd ten nadał taki charakter oświadczeniu pozwanego o potrąceniu wzajemnych wierzytelności, zawartemu w jego (tj. pozwanego) piśmie z dnia 7 maja 2019 r.

Pośród wskazanych przez skarżącego przejawów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jako zasadniczy przedstawiono nieustalenie i niewzięcie pod uwagę fikcyjności (pozorności) umowy zawartej pomiędzy ojcem powoda K. S. (2) a ojcem pozwanego R. S. (1). Przedstawiona przez pozwanego wersja wydarzeń jest jednak dowolna i polemiczna wobec trafnych ustaleń Sądu Okręgowego co do tego, że K. S. (2) i R. S. (1) zawarli ważną umowę pożyczki. Skarżący nie wykazał, aby ustalenia Sądu I instancji, poczynione na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, były obarczone naruszeniem zasad logiki, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Przeciwnie, to argumentacja pozwanego zawiera szereg niekonsekwencji i sprzeczności, które nie pozwalają uznać, by obrazowała ona rzeczywisty stan rzeczy, a nie stanowiła jedynie polemiki obliczonej na osiągnięcie oczekiwanych skutków procesowych.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że przyznanie przez powoda, iż był rzeczywistym beneficjentem środków przekazanych R. S. (1) przez swojego ojca K. S. (2), nie ma żadnego wpływu na ocenę, że to R. S. (1), który do umowy przystąpił i otrzymał pieniądze w jej wykonaniu, pozostawał z jej tytułu dłużnikiem. Kwestia przeznaczenia przez R. S. (1) pieniędzy, które otrzymał od K. S. (2) jest wtórna i nie rzutuje ona na badany stosunek zobowiązaniowy. Utożsamienie pozorności umowy pożyczki z sytuacją, w której pożyczkobiorca nie byłby jej ostatecznym, ekonomicznym beneficjentem jest oczywiście chybione, gdyż nie na tym polega pozorność w swoim realnym, prawnym znaczeniu.

W rozumieniu art. 83 § 1 k.c. pozorność występuje wówczas, gdy strony umowy składając oświadczenia woli nie zamierzają osiągnąć skutków literalnie z nich wynikających,

a ich celem jest stworzenie u innych przeświadczenia, że czynność prawna, w takiej postaci

jak ujawniona, została w rzeczywistości dokonana. Pozorność jest zatem z góry założoną sprzecznością między oświadczonymi, a prawdziwymi zamiarami stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2014 r., sygn. akt II CSK 243/13, Lex nr 1477429).

Kluczowe znaczenie dla oceny, czy pomiędzy oświadczeniami woli strony umowy,

a jej treścią, w zakresie elementów istotnych dla oceny jej ważności, zachodzi niezgodność,

jest zachowanie stron po zawarciu umowy, a w szczególności zachowanie świadczące

o realizowaniu uprawnień i obowiązków z niej wynikających. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest możliwe przyjęcie, że umowa jest bezwzględnie pozorną w sytuacji, gdy została ona przez strony faktycznie wykonana. Nie istnieje bowiem wówczas jakakolwiek podstawa do przyjęcia tezy o braku woli wywołania określonych w umowie skutków prawnych, skoro skutki te, zgodnie z treścią umowy powstały, definitywnie kształtując sytuację stron w sposób z tej umowy wynikający (podobnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu, wyrok z dnia 15 listopada 2017 r., sygn. akt I ACa 401/17, Lex nr 2432046).

Przekładając powyższe na okoliczności rozpoznawanej sprawy, należy zwrócić uwagę, iż sam skarżący wskazuje, że K. S. (2) nie zamierzał pożyczać pieniędzy swojemu synowi, powodowi J. S.. Oznacza to, że zawarcie umowy pożyczki K. S. (2) uzależniał od tego, aby jej drugą stroną był R. S. (1). Już zatem z tego tylko względu nie sposób dopatrzeć się w oświadczeniu K. S. (2) złożonym R. S. (1) jakiegokolwiek pozorności, skoro dążył on do wywołania w rzeczywistości dokładnie takich skutków prawnych, jakie wprost, wyraźnie, zostały przewidziane w umowie. Takie skutki rzeczywiście się też zmaterializowały, gdyż K. S. (2) przekazał środki pieniężne o umówionej wysokości R. S. (1). Już to zaś tylko całkowicie dyskwalifikuje możliwość uznania tej umowy za pozorną, skoro – jak wyżej wyjaśniono – zachodzić ona może wyłącznie w przypadku pozornych oświadczeń woli obu stron umowy. To zatem, jak oświadczenie woli R. S. (1) zawarte w tej umowie kwalifikuje sam pozwany, jest okolicznością całkowicie obojętną. W forsowanej przez siebie koncepcji skarżący skrętnie pomija również to, że umowa pożyczki pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1) została wykonana w dwóch transzach, nie przedstawiając żadnej argumentacji co do pozorności obu, a przy tym nie dostrzega, że nie byłoby wspólnej inwestycji (a na nią powód wskazuje, co świadczy o ekonomicznym związku pomiędzy dwiema omawianymi umowami), gdyby K. S. (2) miał przekazać środki bezpośrednio swojemu synowi.

Kolejną, choć z punktu widzenia wskazanych powyżej uwarunkowań, drugorzędną słabością koncepcji pozorności umowy pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1) jest utrzymywanie, że choć umowa ta była nieważna, to ważną była umowa zawarta pomiędzy R. S. (1) a J. S.. Pozwany nie przedstawił żadnych odpowiednich dowodów mających wskazywać na to, aby w styczniu 2013 r. (nie zaś w maju 2014 r., a więc prawie 1,5 roku później, tak jak miały to obrazować spóźnione dowody z dokumentów) dysponował kwotami pieniężnymi, które miałyby odpowiadać kwotom pochodzącym od K. S. (2). Jeżeli wobec tego R. S. (1) uzyskał pieniądze od K. S. (2) na podstawie nieważnej (gdyż pozornej) umowy pożyczki, to nie będąc ich właścicielem nie mógł nimi w żaden sposób swobodnie zadysponować, w szczególności zawierając co do nich ważną umowę pożyczki z J. S.. Co więcej, w miejsce czynności symulowanej, a więc umowy pożyczki między K. S. (2) a R. S. (1), z mocy prawa objawiłaby się dysymulowana czynność w postaci umowy pomiędzy K. S. (2) a J. S., co zanim nawet doprowadziłoby do konfuzji roli wierzyciela i dłużnika w osobie tego drugiego, udaremniałoby istnienie zobowiązania pomiędzy R. S. (1) a J. S., powstałego w efekcie rozważanej umowy pożyczki. Doprowadzając do logicznego końca zaproponowaną przez pozwanego argumentację trzeba byłoby stwierdzić, że nie istnieje dług powoda wobec pozwanego, co stoi w sprzeczności z prezentowanym przez niego w innej kwestii stanowiskiem – w zakładanym przez apelującego stanie rzeczy nie istniałaby wierzytelność R. S. (1) względem J. S., którą R. S. (1) miałby darować swojemu synowi, pozwanemu K. S. (1).

O pozorności umowy między K. S. (2) a R. S. (1) nie świadczą wreszcie oświadczenia powoda J. S.. Zarówno jego stanowisko wyrażone w piśmie

z dnia 22 marca 2018 r., jak i oświadczenie na odwrocie umowy pożyczki (a także przywoływane zeznania powoda na jego temat) bynajmniej nie prowadzą do wniosku, aby umowa K. S. (2) i R. S. (1) była w jakikolwiek sposób fikcyjna. Jeżeli podważana przez pozwanego umowa i umowa R. S. (1) z powodem miałyby pozostawać bez związku, wówczas nie byłoby sensu czynienia takiego nawiązania – jeżeli powód otrzymałby pieniądze bezpośrednio od swojego ojca, w ramach dysymulowanej umowy, wówczas w ogóle nie byłoby żadnej umowy z R. S. (1). Jedynym nasuwającym się tu wytłumaczeniem jest zabezpieczenie R. S. (1) poprzez oświadczenie J. S., iż będzie on spłacał umowę pożyczki, jednak nie R. S. (1) względem swojego ojca, lecz osobnej umowy, wiążącej go właśnie z R. S. (1) – jak zostało to wskazane w cytowanym przez pozwanego fragmencie, powód oświadczył, iż zapewnia terminy spłat w zakresie umowy zawartej pomiędzy nim a R. S. (1), a nie jak - w sposób oczywiście sprzeczny z tym zapisem - sugeruje pozwany, spłatę zobowiązania bezpośrednio wobec swojego ojca. Co więcej, analizowany zapis dokonany przez powoda (k. 73v) jednoznacznie wskazuje na ścisły związek pomiędzy oboma umowami pożyczek. W innym bowiem przypadku

całkowicie nielogiczne byłoby wskazanie, że środki z umowy zawartej przez R. S. (1) zostały ostatecznie przekazane J. S., z jednoczesnym zobowiązaniem J. S. do wykonywania umowy pożyczki zawartej z R. S. (1). O istnieniu takiego związku, jednoznacznie wskazującego na to, że środki przekazane przez R. S. (1) J. S. pochodziły z uprzednio zawartej przez niego umowy pożyczki z K. S. (3), wprost świadczy także oczywista zbieżność tak co do terminu zawarcia obu umów, jak i czasu oraz wysokości przekazywania konkretnych kwot. Ten element skarżący w swoim wywodzie pomija.

Wbrew kolejnemu zarzutowi apelacji, bez znaczenia dla sprawy pozostaje stan świadomości R. S. (1) co do zasadności dokonywanych względem niego potrąceń, albowiem skuteczność potrącenia jest kwestią prawną, obiektywną, niedeterminowaną przez poglądy osób, którym bądź to potrącane wierzytelności przysługują, bądź też które są z ich tytułu dłużnikami. Kwestionowanie przez R. S. (1) nabycia wierzytelności przez J. S. od swojej matki S. S. nie świadczy oczywiście również o pozorności umowy między K. S. (2) a R. S. (1). Chybione jest także powoływanie się, w jednym z dalszych zarzutów apelacji, na pozorność umowy pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1) z powołaniem się na umowę zawartą pomiędzy R. S. (1) a powodem J. S.. Zawarcie tej umowy nie podważa, lecz wspiera ustalenia przyjęte przez Sąd I instancji.

Równie bezzasadnie skarżący powołuje się na rzekome niewykazanie istnienia wierzytelności K. S. (2) wobec R. S. (1) (pozwany, jak się zdaje omyłkowo, wskazuje tu na siebie zamiast na swojego ojca). Fakt istnienia wierzytelności nie wynika

z argumentacji przywoływanych w apelacji pism z dnia 7 lutego 2018 r. i 22 marca 2018 r., lecz wprost z tego, że została zawarta umowa pożyczki (której dokument Sądowi zaoferowano), w oparciu o którą K. S. (2) przekazał określone w niej środki pieniężne R. S. (1). Oprócz również nie budzącego wątpliwości następstwa prawnego, powód nie był zobowiązany do wykazywania czegokolwiek więcej. To pozwany, powołując się na korzystny dla siebie prawnie fakt rzekomej pozorności umowy pożyczki, zobowiązany był (zgodnie z art. 6 k.c.) do wykazania okoliczności przemawiających za powstaniem tego rodzaju skutku. Nie było w żadnym razie obowiązkiem powoda wykazywanie okoliczności, mających wskazywać na brak pozorności, dopóty, dopóki pozwany nie zaoferował dowodów, przemawiających za słusznością jego stanowiska w tej materii

W realiach niniejszego sporu nie może być również mowy o zwolnienia R. S. (1) z długu, którego to skutku pozwany upatrywał w piśmie powoda z dnia 22 marca 2018 r. W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny zauważa, że argumentacja pozwanego w tej materii jest co najmniej niespójna, Jeżeli bowiem – pozostając w jego konwencji - K. S. (2) i R. S. (1) mieli zawrzeć pozorną umowę pożyczki, a zatem dotkniętą sankcją nieważności, to nie sposób w ogóle mówić o skutku zwolnienia z takiego nigdy nie powstałego długu. Skarżący nie dostrzega przez tym, że oświadczenie o zwolnieniu z długu, choć ustawa nie stawia mu żadnej szczególnej formy, musi jednak, jako czynność definitywnie kończąca więź obligacyjną między stronami, nie pozostawiać wątpliwości co do swojego charakteru, a przy tym, zgodnie z obowiązującą w polskim prawie cywilnym ogólną zasadą kauzalności, musiałaby istnieć ważna causa takiego oświadczenia.

Pismo z dnia 22 marca 2018 r. w istocie zawiera oświadczenie, że powód nie ma zamiaru dochodzić roszczeń z pożyczki udzielonej R. S. (1) przez nieżyjącego już wtedy K. S. (2). Jego całokształt, jak i kontekst nie pozostawiają jednak wątpliwości, że powód wskazał tak, ponieważ uznawał brak podstaw do domagania się przez R. S. (1) zwrotu pożyczki udzielonej jemu w jej wykonaniu. Sens tego pisma, w którym Sąd Okręgowy trafnie wydobyl elementy oświadczenia o potrąceniu, sprowadza się do uznania przez J. S., że uznaje umowy pożyczki między nim a R. S. (1) (oprócz kwoty 30 000 zł, stanowiącej obecnie przedmiot postępowania przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim) za rozliczone. Wyklucza to kwalifikowanie tego pisma jako bezwarunkowego zwolnienia R. S. (1) z długu wynikającego z zawartej przez niego umowy pożyczki z K. S. (2), które wszakże ze swojej natury nie wiąże się z zaspokojeniem długu w jakiegokolwiek postaci (w tym poprzez wzajemną kompensację w drodze potrącenia). Pozwany nie wyjaśnia przy tym jaka causa miałaby przyświecać powodowi przy zwalnianiu z odziedziczonego przez siebie długu, skoro w dalszym ciągu, w niezmienionej postaci, miałoby istnieć jego zobowiązanie względem R. S. (1).

Następną grupą zagadnień powołanych w apelacji jest kwestia następstwa prawnego powoda. Apelacja trafnie wskazuje (choć jest to w istocie zarzut materialnoprawny, kwestie faktyczne nie są w tej mierze podważane), że w

piśmie z dnia 22 marca 2018 r. powód nie mógł skutecznie dokonać potrącenia wierzytelności w ustalonej przez Sąd Okręgowy postaci, albowiem nie przysługiwała mu ona w pełnym rozmiarze. Nie budzi jednak wątpliwości, że powód ponowił swoje oświadczenie o potrąceniu pismem z dnia 17 stycznia 2019 r., a więc gdy nabył już całość wierzytelności po K. S. (2) od swojej matki S. S. (darowizną z dnia 27 października 2018 r.). Dla sprawy nie ma również znaczenia kwestia braku doręczenia R. S. (1) umowy darowizny w kontekście skuteczności przelewu. Oczywistym jest, że nie było to konieczne dla skuteczności przelewu, a ewentualne wątpliwości związane z powiadomieniem R. S. (1) miałyby znaczenie jedynie na gruncie art. 512 k.c., a nie wpływałyby na skuteczność umowy cesji.

Dla rozstrzygnięcia sprawy bezprzedmiotowy jest również postawiony w apelacji zarzut co do tego, że nawet jeśli oświadczenie pozwanego o potrąceniu byłoby skuteczne, to pozwany nie uwzględnił roszczeń z umowy zawartej pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1). Argumentacja skarżącego opiera się bowiem na założeniu o skuteczności oświadczenia pozwanego o potrąceniu, podczas gdy nie było ono skuteczne wobec faktu, że umowa darowizny na podstawie której miał nabyć od swojego ojca wierzytelność nadającą się do potrącenia była nieważna, skoro dotyczyła wierzytelności nieistniejącej z uwagi na jej uprzednie umorzenie w całości w wyniku wcześniejszego oświadczenia o potrąceniu dokonanego przez J. S. w piśmie z dnia 17 stycznia 2019 r. (na to właśnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy).

W zakresie oceny materiału dowodowego pozwany zarzucił także Sądowi I instancji nieprawidłową weryfikację zeznań świadka R. S. (1) z powołaniem się na występujące w nich sprzeczności, bez ich uszczegółowienia. Skarżący, wbrew obowiązkowi należytego uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie przedstawił żadnej argumentacji mającej świadczyć o konieczności zdyskwalifikowania stanowiska Sądu w tym zakresie. Nie wiadomo jednak przede wszystkim, w jaki sposób zeznania R. S. (1) miałyby podważyć wiarygodność przyjętych za podstawę faktyczną orzeczenia dokumentów, zwłaszcza jeśli zważyć, że – w odróżnieniu od zeznań ojca pozwanego, oczywiście osobiście zainteresowanego korzystnym dla niego wynikiem procesu - pochodzą one z okresu, w którym relacje stron (a także R. S. (1)) były więcej niż poprawne. Ich moc dowodowa z istoty rzeczy jest zatem znacznie wyższa. Co zaś najistotniejsze, zeznania te – jako oczywiście sprzeczne z treścią dowodów z dokumentów – nie mogły stanowić, na płaszczyźnie elementarnych zasad logiki i doświadczenia życiowego, podstawy do ustalenia, że umowa pożyczki zawarta między K. S. (2) a R. S. (1) nie tylko była nieważna, ale również, że na jej podstawie R. S. (1) nie otrzymał od K. S. (2) wskazanych w niej środków pieniężnych, a dodatkowo, że umowa pożyczki zawarta między R. S. (1) a J. S., pozostawała z tą umową bez jakiegokolwiek związku, także w zakresie przekazanych na jej podstawie pożyczkobiorcy pieniędzy. Tylko wówczas bowiem, czego skarżący w dalszym ciągu zdaje się zupełnie nie zauważać, mógłby on w sposób uprawniony powoływać się na skuteczność zawartej ze swoim ojcem w dniu 30 kwietnia 2019 r. umowy darowizny, a w konsekwencji skutek potrącenia wskazany w jego oświadczeniu z dnia 7 maja 2019 r. W każdym innym przypadku bowiem, wobec istnienia wzajemnych wierzytelności J. S. (jako następcy prawnego K. S. (2), oraz w dalszej kolejności S. S.) oraz R. S. (1), pozwany nie mógł stać się w dniu 30 kwietnia 2019 r. wierzycielem J. S., a zatem nie spełniał przesłanki skutecznego oświadczenia o potrąceniu przewidzianej w art. 498 § 1 k.c., skoro wierzytelność R. S. (1) wobec powoda uległa już uprzednio całkowitemu umorzeniu.

Nieprzekonujące są także twierdzenia pozwanego, tłumaczące rozbieżności pomiędzy treścią poszczególnych egzemplarzy umowy. Treść umowy każdej ze stron powinna być taka sama. Jest to typowa, powszechnie honorowana praktyka, która tym bardziej powinna znajdować zastosowanie pomiędzy stronami od dawna prowadzącymi zarówno działalność gospodarczą, jak i szereg rozliczeń pomiędzy sobą. Brak jest wiarygodnego materiału dowodowego przemawiającego za uznaniem, że strony rzeczywiście atypowo czyniły adnotacje jedynie na jednym egzemplarzu umowy. Co zaś najistotniejsze, pozwany nie wyjaśnił, jak kwestia ta ma przełożyć się na podważenie skutków wynikających z umowy pożyczki zawartej między jego ojcem a K. S. (2), a tylko wówczas – jak wyżej wyjaśniono – mógłby on zasadnie wskazywać, że nabył od swojego ojca rzeczywiście istniejącą wierzytelność, którą następnie przedstawił do potrącenia z wierzytelnością określoną pozwem. Pozwany domaga się także wzięcia pod uwagę przez Sąd odwoławczy, na zasadzie art. 233 § 2 k.p.c., faktu nieprzedłożenia przez powoda umowy pożyczki zawartej przez niego z R. S. (1). Z egzemplarza tego miałyby jednak wynikać zdaniem skarżącego to, że J. S. pożyczył od R. S. (1) kwotę 150.000 zł, co przecież nie zmienia niczego w ustaleniach Sądu Okręgowego, bowiem takie właśnie ustalenie Sąd ten poczynił.

Idąc dalej, dla procesu cywilnego nie ma na tym etapie żadnego znaczenia prowadzone równorzędnie postępowanie karne. Pozwany nie twierdzi, aby w sprawie zainicjowanej złożeniem zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zapadł wyrok karny skazujący, a jedynie on, z mocy art. 11 k.p.c., mógłby mieć wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Sam skarżący nie wskazuje przy tym, co korzystnego dla jego stanowiska procesowego miałyby wynikać z prowadzonego postępowania karnego, a więc argument ten jawi się wyłącznie jako stanowiący kolejną próbę zakwestionowania prawidłowości Sądu I instancji na każdej możliwej płaszczyźnie.

Nie znalazł również uznania Sądu Apelacyjnego zarzut co do tego, że wyrwaną z kontekstu miałyby być wypowiedź pozwanego potwierdzająca, że środki pieniężne z umowy między K. S. (2) a R. S. (1) zostały przekazane J. S.. Jak wyżej wskazano, kluczowe dla tego ustalenia były przy tym dowody z dokumentów i ich wzajemne powiązanie (czasowe i kwotowe), a nie zeznania pozwanego. O skuteczności oświadczenia o potrąceniu z dnia 7 maja 2020 r. oczywiście nie może przesądzać wskazywana w apelacji kwota 230.000 złotych, jako wartości wierzytelności nabytych przez pozwanego od swojego ojca. Jak wynika z umowy darowizny z dnia 30 kwietnia 2019 r. przedmiotem umowy darowizny miała być kwota 150.000 zł. stanowiąca przedmiot umów pożyczki zawartych między R. S. (1) a J. S., powiększona o należności uboczne. Tymczasem wobec wcześniejszego skutecznego oświadczenia o potrąceniu złożonego przez J. S. w dniu 17 stycznia 2019 r. wierzytelność ta w całości uległa umorzeniu. Oczywiście, nie wymagającą pogłębionego wyjaśnienia profesjonalnemu pełnomocnikowi, jest wskazanie, że zgodnie z art. 499 zd. 2 k.c. potrącenie ma moc wsteczną od chwili, od kiedy stało się ono możliwe.

Prowadzenie sporu co do kwoty 30 000 zł przed Sądem Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim nie ma dla sprawy istotnego znaczenia. Rację ma skarżący, że Sąd Okręgowy błędnie wskazał, że spór ten dotyczy osoby pozwanego, a nie jego ojca R. S. (1). Błąd ten ma jednak wyłącznie charakter redakcyjny, w żaden sposób nie wpływający na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy.

Sąd Okręgowy istotnie wskazał w uzasadnieniu, że nie było potrzeby badania czy powód był uprawniony do przedstawienia do potrącenia wierzytelności wynikającej z umowy zawartej dnia 11 stycznia 2013 r. pomiędzy K. S. (2) a R. S. (1), jednak uczynił tak wyłącznie w kontekście stwierdzenia legitymacji powoda do złożenia oświadczenia o potrąceniu, wskazując na solidarny charakter wierzytelności powodów. O ile zaś, jak wskazano, w zakresie oświadczenia z dnia 22 marca 2018 r. występować mogły w tym zakresie wątpliwości to z całą pewnością nie istniały one już w dniu złożenia drugiego oświadczenia w tym przedmiocie w dniu 17 stycznia 2019 r., a to w związku z zawarciem przez S. S. i J. S. umowy darowizny w dniu 27 października 2018 r. Fundamentalne dla sprawy jest zaś wyłącznie to, że przed dniem 30 kwietnia 2019 r. doszło do skutecznego potrącenia całości wierzytelności (niezależnie na podstawie którego z oświadczeń J. S.), a zatem R. S. (1), nie mógł w tym dniu darować swojemu synowi nieistniejącej już wierzytelności.

W kolejnym zarzucie pozwany powrócił do kwestii pozorności umowy, wskazując, że sytuacja materialna ojca pozwanego była bardzo dobra i posiadał on środki pieniężne na udzielenie tak wysokiej pożyczki bez potrzeby pozyskiwania finansowania od K. S. (2). Sąd Okręgowy poczynił jednak w istocie niepodważone przez skarżącego ustalenia świadczące o tym, że R. S. (1) nie posiadał dostatecznych środków finansowych. W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazuje, co symptomatyczne, na posiadanie przez R. S. (2) wyłącznie takich środków, które mogłyby pozwolić mu co najwyżej na wypłatę J. S. kwoty w granicach 30.000 zł., a więc tożsamej z tą, która stanowi przedmiot odrębnego procesu (to też miały obrazować spóźnione wyciągi z roku 2014) Zupełnie pomija jednak kwestię zasadniczych wypłat w kwotach odpowiednio 100.000 zł. i 50.000 zł., odpowiadających środkom wypłaconym R. S. (1), wedle ustaleń Sądu Okręgowego. przez K. S. (2). Jakikolwiek wiarygodne dowody na posiadanie przez R. S. (1) środków własnych w takiej wysokości, nie zostały w toku procesu zaoferowane.

Wyrwanym z kontekstu fragmentem rozważań Sądu I instancji jest wskazywana w apelacji kwestia tego, że rozstrzygnięcie w sprawie należało sprowadzić do prostej kalkulacji co do ilości udzielonych pozwanemu przez ojca powoda pożyczek. Wbrew pozwanemu, Sąd Okręgowy ocenił oświadczenia o potrąceniu każdej ze stron prawidłowo uznając, że przy skuteczności wcześniejszego oświadczenia powoda, oświadczenie pozwanego nie spełnia wymogów z art. 498 k.c., bowiem nie przysługiwała mu w dacie jego złożenia wzajemna wierzytelność

nabyta umową darowizny od ojca, bowiem w całości wygasła ona właśnie na skutek potrącenia dokonanego uprzednio przez powoda. Wbrew pozwanemu w sprawie nie zachodziła potrzeba badania całokształtu stosunków zachodzących między stronami, R. S. (1) i K. S. (2). Pozwany wywodził pozytywny dla siebie skutek wygaśnięcia wierzytelności dochodzonej pozwem z oświadczenia o potrąceniu datowanego na dzień 7 maja 2019 r., dla którego konstytutywny charakter posiadała ocena skuteczności umowy darowizny, którą zawarł ze swoim ojcem w dniu 30 kwietnia 2019 r. Badaniu w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy podlegało zatem istnienie tych wierzytelności, a nie jakichkolwiek innych, nie wpisujących się w podstawę faktyczną powództwa.

Powracając do kwestii rzekomej pozorności umowy pożyczki zawartej między K. S. (2) a R. S. (1), należy jeszcze dodać, odnosząc się do kolejnego powołanego w apelacji zarzutu, że o tego rodzaju wadliwości umowy pożyczki nie może świadczyć zgoda na wykreślenie hipotek, zabezpieczających inną wierzytelność. Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgoda powodów na wykreślenie hipotek nie świadczy o uznaniu braku jakichkolwiek innych zobowiązań R. S. (1). Jeżeli zabezpieczone hipoteką wierzytelności wygasły, to pod rygorem możliwego procesu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, zachowanie takie uznać należy za w pełni zgodne z prawem. Wyłącznie potrzebami procesowymi, wyjaśnić można próbę obciążenia powodów negatywnymi skutkami zachowania w pełni respektującego literę prawa. Co więcej, oświadczenie powodów w tym przedmiocie złożone zostało w listopadzie 2015 r., a więc w czasie, gdy stosunki między J. S. a R. S. (1) były bardzo dobre i nic nie wskazywało na to, że ich wzajemne rozliczenia znajdą swój finał w postępowaniach sądowych. Przekładanie zatem obecnego stanu tych stosunków, do ówczesnego stanu rzeczy i konstruowanie na tej podstawie tez prezentowanych w apelacji, jest oczywiście zawodne.

Dla sprawy nie ma także znaczenia wpłata przez R. S. (1) kwoty 10 000 zł w dniu 15 lutego 2017 r., albowiem kwota ta, jak wskazał Sąd Okręgowy, jest przedmiotem innych rozliczeń niż te, które są objęte niniejszym postępowaniem. Godzi się przy tym podkreślić, że na wpłatę tego rodzaju, jako mającą pomniejszać dług R. S. (1) wynikający z umowy pożyczki zawartej z K. S. (2), ojciec powoda (a także powód), nie powoływał się w jakimkolwiek dokumencie, pochodzącym z okresu przed zainicjowaniem niniejszego procesu. Marginalnie Sąd Apelacyjny wskazuje w tej materii, że skoro wedle pozwanego jego ojciec nie posiadał z tytułu tej umowy jakichkolwiek zobowiązań, to oczywiście wewnętrznie sprzeczny z tego rodzaju stanowiskiem jest postulat zaliczenia na tego rodzaju nieistniejącą wierzytelność jakichkolwiek wpłat.

Jako ostatni przejaw naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozwany wskazał błędne uznanie, że niewiarygodne są twierdzenia pozwanego odnośnie tego, że kwota pożyczki udzielonej przez jego ojca powodowi była w rzeczywistości sumą jego zobowiązań, podczas gdy taki stan rzeczy potwierdził wprost w swoich zeznaniach T. S. (2) zeznając, że na początku to R. S. (1) włożył w projekt dokumentację i swoje doświadczenie, jak również wynika to z pisma powoda z dnia 7 lutego 2018 r. Związek umów K. S. (2) i R. S. (1) względem umowy R. S. (1) i J. S. jest jednak oczywisty, tak co do czasu, jak i co do wysokości poszczególnych transz, w kwotach, odpowiednio, 100.000 zł. i 50.000 zł. Co więcej, a co w swoim wywodzie pozwany pomija, umowa jego ojca z K. S. (2) opiewała na dalszą kwotę 30.000 zł., co do której nawet nie twierdzi, aby także ona została przekazana bezpośrednio J. S.. Oprócz uznanych przez Sąd I instancji za niewiarygodne zeznań R. S. (1) nie ma żadnych dowodów na to, aby obie pożyczki były od siebie niezależne, w tym znaczeniu, by środki pożyczone powodowi przez R. S. (1) nie pochodziły od K. S. (2). Nie wynika to z pewnością, wbrew odmiennej sugestii skarżącego, z powołanych w apelacji zeznań świadka T. S. (1). Jeśli bowiem pieniądze zwrócone przez powoda R. S. (1) miały być wypłacone K. S. (2), to znaczny, że istniał dług R. S. (1) wobec tej osoby. W innym przypadku zaangażowanie R. S. (1) w taką czynność byłoby całkowicie zbędne. Raz jeszcze należy podkreślić, że nie ma w sprawie mowy o pozorności umowy między K. S. (2), a R. S. (1), gdyż pozornymi musiałyby być oświadczenia obu tych osób. Nie ma natomiast jakichkolwiek podstaw stwierdzenia, i to w oparciu o omówione już stanowisko samego pozwanego co do sfery motywacyjnej, jaką kierował się K. S. (2), zawierając umowę z R. S. (1), że za pozorne mogłoby być uznane oświadczenie ojca powoda.

W uzasadnieniu apelacji sformułowano również – istotnie sprzeczną z koncepcją wynikającą z omówionych wyżej zarzutów - tezę, że przedmiotowa umowa zawarta przez R. S. (1) z J. S. nie jest w istocie umową pożyczki, lecz usankcjonowaniem wcześniej udzielanego mu wsparcia finansowego. Wskazywana już wyjątkowa koincydencja pomiędzy umową między K. S. (2) i R. S. (1) a umową między R. S. (1) a J. S., brak jakichkolwiek dowodów (poza zeznaniami R. S. (1)), potwierdzającymi tego rodzaju stan rzeczy, a nadto jej oczywista sprzeczność z pisemnymi

oświadczeniami R. S. (1) co do charakteru tej umowy (vide: pismo z 25 stycznia 2018 r. k. 65, umowa darowizny z dnia 30 kwietnia 2019 r. k. 52- 54), kwalifikuje to stanowisko pozwanego jako wyartykułowane wyłącznie na użytek apelacji. Odnosnie transzy w kwocie 50.000. zł skarżący twierdził także, że miałyby to być w istocie równowartość przekazanych J. S. 20 zestawów do produkcji maszyn do dorabiania kluczy. Jawi się to jednak również jako twierdzenie motywowane wyłącznie procesowo. Z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego nie sposób przyjąć, aby istnienie takich zestawów i obrót nimi nie został w żaden sposób udokumentowany. Nie jest również argumentem na rzecz nieistnienia wierzytelności z umowy między K. S. (2) a R. S. (1) fakt niedochodzenia wynikającej z niej wierzytelności przez dłuższy okres czasu. Podobnie rzecz się bowiem miała z wierzytelnością R. S. (1) względem J. S.. Wyjaśnieniem takiego stanu rzeczy, poza bardzo dobrymi relacjami osobistymi, istniejącymi między uczestnikami tych czynności przez wiele lat, jest właśnie fakt ścisłego i nierozzerwalnego związku obu tych umów. Odmienne wnioski, w świetle zaoferowanego przez strony materiału procesowego, ocenionego przez pryzmat kryteriów przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c., jawią się jako alogiczne.

Prostą konsekwencją bezzasadności zarzutów dotyczących wadliwej oceny materiału dowodowego jest nieskuteczność zarzutów, tak naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 227 k.p.c., jak i wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego. W opisanych wyżej uwarunkowaniach przedmiotowej sprawy, kluczowe znaczenie posiadała ocena ważności umów pożyczek zawartych przez K. S. (2) z R. S. (1). To ona bowiem determinowała przyjęciem istnienia wierzytelności, które J. S. skutecznie potracił z wzajemną wierzytelnością R. S. (1), a co za tym idzie brakiem możliwości skutecznego potrącenia przez pozwanego - z dochodzoną pozwem - wierzytelności, która uległa w całości umorzeniu.

Z tych wszystkich względów apelacja pozwanego podlegała oddaleniu w całości jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c.

Z przyczyn opisanych na wstępie rozważań, konieczna była zmiana zaskarżonego wyroku, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., w sposób opisany w punkcie I sentencji. Jej istota – w stosunku do zaskarżonego wyroku – polegała na wyeliminowaniu z jego treści osoby zmarłej S. S..

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 § 1 k.p.c.), przy uwzględnieniu, że pozwany przegrał w całości postępowanie zainicjowane swoją apelacją. Zasądzone z tego tytułu od pozwanego na rzecz powoda w punkcie III wyroku świadczenie, obejmuje koszty zastępstwa procesowego, których wysokość w stawce minimalnej ustalono w oparciu o normę § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

T. Sobieraj A. Kowalewski M. Gawinek